

Udane starty Polek i Polaków grze podwójnej. Kubka z Falkowską o krok od tytułu

maciej · 22 lutego, 2025



Debel LOTTO PZT Team Weronika Falkowska (KS Górnik Bytom) i Martyna Kubka (WKT Mera Warszawa) były o krok od tytułu w halowym turnieju ITF W35 w Manchesterze. Półfinały w grze podwójnej osiągnęli w tym tygodniu w imprezach z cyklu ATP Challenger Tour: Szymon Walków (LOTTO PZT Team/Redeco Wrocław) w Glasgow (ATP 75) oraz Jasza Szajrych (WKS Grunwald Poznań) w Brazzaville (ATP 50).

Kolejny finał Weroniki i Martyny

Falkowska i Kubka w Manchesterze wystąpiły jako debel rozstawiony z numerem drugim. Polki miały na otwarcie „wolny los”. Miały rozpocząć występ od pojedynku w 1/4 finału, ale nie wyszły na kort w tej fazie. Otrzymały bowiem walkovera od Urszuli Radwańskiej (Mera Warszawa) i Szwajcarki Walentyny Ryser.



W półfinale Falkowska i Kubka były zdecydowanie lepsze od amerykańsko-francuskiego duetu Paris Corley i Tiantsoa Sarah Rakotomanga-Rajaonah 6:3, 6:2.

Natomiast w piątek po południu w pojedynku dwóch najwyżej rozstawionych debli, zawodniczki LOTTO PZT Team stoczyły zacięty pojedynek o tytuł, trwający godzinę i 31 minut, zanim uległy 7:6 (7-5), 1:6, 8-10 Kanadyjce Arianie Arseneault i Amerykance Annie Rogers.



W pierwszym secie żadnej z par nie udało się uzyskać przewagi i przełamać serwisu przeciwniczek, więc doszło do tie-breaka. Ten również był bardzo zacięty, ale w końcówce pewniej grały Polki, wygrywając go 7-5.

Dość nieoczekiwany przebieg miała druga partia, bowiem od utrzymania podania na 1:0 straciły sześć następnych gemów. Weronika i Martyna lepiej rozpoczęły też decydującego super tie-breaka, ale nie utrzymały przewagi mini „breaka” i potem gra się wyrównała. Końcówka należała jednak do Kanadyjki i Amerykanki.

W lutym Falkowska i Kubka osiągnęły również finał w turnieju ITF W75 Winter Polish Open, rozgrywanym w hali Akwawit w Leszno Tennis Klub. Po tygodniu treningów udały się razem do Manchesteru. Tam, w poprzedni weekend, nie powiodło im się w pierwszej rundzie eliminacji singla, podobnie jak Radwańskiej, ćwierćfinalistce imprezy w Lesznie.

Deblowe półfinały Polaków w ATP Challenger Tour



W challengerze ATP 75 w Glasgow, oprócz Szymona Walkowa wystąpili także Maks Kaśnikowski (LOTTO PZT Team/CKT Grodzisk Maz.) w singlu oraz Szymon Kielan (LOTTO PZT Team/KS Górnik Bytom) w deblu.

Kaśnikowski, rozstawiony z numerem ósmym, przegrał w pierwszej rundzie z Brytyjczykiem Gilesem Husseyem 4:6, 7:6 (8-6), 4:6. Jego los podzielił Kielan w parze z Bułgarem Anthonyem Genowem, bowiem ponieśli porażkę ze Szwedami Erikiem Greveliussem i Adamem Heinonenem 4:6, 2:6.

Za to dwa zwycięstwa w grze podwójnej odnotował Walków ze Słowakiem Milosem Karolem (nr 4.). W pierwszej rundzie pokonali Brytyjczyka Scotta Duncana i Niemca Tima Ruehla 6:1, 4:6, 10-3, a w ćwierćfinale uporali się z Francuzem Clementem Chidekhem i Niemcem Danielem Masurem 6:3, 4:6, 10-4. W półfinale nie sprościli jednak parze numer jeden w drabince, Amerykaninowi Vasilowi Kirkovowi i Brytyjczykowi Marcusowi Willisowi 1:6, 3:6.

Natomiast na start w Kongo, w którym panuje niepewna sytuacja polityczna i dochodzi do starć ulicznych z udziałem policji, zdecydował się Jasza Szajrych. Polak zakwalifikował się do głównej drabinki w singlu, ale przegrał w pierwszej rundzie z Creditem Chaiyarinem z Tajlandii 6:7 (7-9), 2:6.



Jasza Szajrych to aktualny, halowy mistrz Polski seniorów. Fot Leszno Tennis Klub

W grze podwójnej stworzył duet razem z Iwanem Denisowem, a w drabince zostali rozstawieni z numerem czwartym. Na otwarcie wygrali z Amerykaninem Dillonem Becklesem i Włochem Guelfo Borghinim-Baldovinettim 6:2, 6:4, a następnie w ćwierćfinale z Algierczykiem Samirem Hamzą-Reguigiem i Marokańczykiem Yassine Smiejem 6:2, 6:3.

Ale w półfinale przegrali z Brazylijczykiem Mateo Barreirosem Reyesem i Paulo Andre Saraivą dos Santosem 2:6, 6:7 (4-7). Jasza planuje pozostać w Afryce, gdzie spróbuje powalczyć w eliminacjach do dwóch challengerów ATP 50 w Kigali w Rwandzie, gdzie na razie znajduje się na liście oczekujących i czeka na zwolnienie miejsc.

Polacy i Polki w turniejach ITF World Tennis Tour

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Natomiast w halowym turnieju ITF W75 w Pradze 1/8 finału w singlu osiągnęła Linda Klimovicova (BKT Advantage Bielsko-Biała), która po wygranej z Czeszką Terezą Krejcovą 7:6 (7-3), 6:0. W drugiej rundzie przegrała jednak ze Szwajcarką Celiną Naef (nr 7.) 4:6, 4:6.

W turnieju ITF M15 w Lannion Olaf Pieczkowski (LOTTO PZT Team/KT Jakubowo Olsztyn) dotarł do ćwierćfinału w grze pojedynczej, a Tomasz Berkieta (Legia Warszawa) do półfinału w grze podwójnej, a w singlu odpadł w 1/8 finału.

Pieczkowski był rozstawiony w drabince z numerem czwartym. W imprezie pokonał Francuza Dorianą Tremblaya 6:3, 6:2 i Belga Nicolasa Ifiego 7:5, 7:5, zanim w ćwierćfinale uległ Brytyjczykowi Hanishowi Stewartowi (nr 7.) 2:6, 4:6. Natomiast Berkieta wygrał z Francuzem Adanem Freire da Silvą 6:7 (4-7), 7:5, 6:1, ale przegrał z innym zawodnikiem gospodarzy Mathiasem Bourgue 3:6, 2:6.

Za to w grze podwójnej Tomek stworzył parę z Estończykiem Markusem Molderem (nr 4.), a na otwarcie mieli „wolny los”. W ćwierćfinale okazali się lepsi od Pieczkowskiego i Brytyjczyka Olivera Bondinga 6:7 (1-7), 6:4. Ale w półfinale nie sprostali Brytyjczykowi Hanishowi Stewartowi i Benowi Jonesowi (nr 1.) 3:6, 6:7 (3-7).

(DT)



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/udane-starty-polek-i-polakow-grze-podwójnej-kubka-z-falkowska-o-krok-od-tytulu/>